

Paulina Brodzik, Magdalena Płotka, Michał Porecki, Jurata Serafińska, Hanna Szczęśniak, Anna Tustanowska

Edycja fragmentu komentarza do "Etyki nikomachejskiej" (BJ 741) Pawła z Worczyna

Rocznik Tomistyczny 1, 203-205

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Edycja fragmentu komentarza do *Etyki nikomachejskiej* (BJ 741) Pawła z Worczyna

Wprowadzenie

Jednym z tematów podejmowanych przez Pawła z Worczyna, scholastyka działającego na Akademii Krakowskiej w pierwszej połowie XV wieku, było zagadnienie szczęścia. Paweł za Janem Burydanem uznał, że przedmiotem filozofii moralnej jest człowiek zdolny do osiągnięcia szczęścia – *homo felicitabilis*².

Dostatecznie znane są już poglądy Pawła na dwojaki rodzaj szczęścia: szczęście można pojmować bądź jako wykraczające poza naturę ludzką, bądź jako osiągalne w teraźniejszym życiu „w wyniku ludzkich działań”³. Skoro szczęście jest celem, to możliwość jego realizacji powinna znajdować się w zasię-

gu człowieka, inaczej ludzka natura nie byłaby celowa (*frustra*)⁴.

Pierwszym rodzajem szczęścia zajmuje się teologia, drugim – filozofia moralna zawarta w *Etyce nikomachejskiej*⁵. Dzięki pierwszemu rodzajowi szczęścia człowiek osiąga pełnię dobra i jest to szczęście doskonałe (*fé-*

¹Niniejsze opracowanie powstało na ćwiczeniach z paleografii łacińskiej i edycji tekstu prowadzonych przez dr Magdalenę Płotkę w semestrze letnim roku akademickiego 2011/12 na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Korzystaliśmy z materiałów znajdujących się w podręczniku Stanisława Porębskiego *Paleografia łacińska. Podręcznik dla studentów* (Warszawa 2005), ale nasza edycja jest niezależna od opracowania Porębskiego i w wielu miejscach się od niego różni.

²„Respondetur secundum Buridanum et communiter modernos, quod subiectum eius est homo in ordine ad ea, que sibi conveniunt ut est liber, vel homo secundum quod est felicitabilis”. J. Rebeta, *Kwestie wstępne komentarza Pawła z Worczyna do Etyki nikomachejskiej Arystotelesa z 1424 roku*, w: *Z dziejów etyki krakowskiej na początku XV wieku*, w: *Materiały do historii filozofii średniowiecznej w Polsce*, t. VI (XVII) Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 110.

³Paulus de Worczyn, *Quaestiones in libros Ethicae Nicomachae Aristotelis*, BJ 741, f. 52vb.

⁴„Felicitas est operatio secundum virtutem perfectam [...] similiter felicitas est finis humanis et sic aliquo modo debet esse in potestate hominis, alias tunc natura humana esset frustra”. Tamże.

⁵„Duplex est felicitas, scilicet praeminoria et meritoria; praeminoria excludit omnia mala, poenae et culpae et ista non habentur in praesenti vita, sed in futura, nec potest haberi per naturalia hominis. Alia est meritoria et est felicitas viae et talis est imperfecta et potest haberi in hac vita per naturalia hominis et solum excludit malum culpae, sed non malum poenae, quia boni viri plus tribulationes patiuntur quam alii”. Tamże, f. 53ra.

licitas perfecta), natomiast drugi rodzaj szczęścia, w którym uwzględnione są grzeszne skłonności człowieka, jest szczęściem niedoskonałym. Ponadto, osiągnięcie pierwszego rodzaju szczęścia możliwe jest w „przyszłej ojczyźnie” (*in future patrie*), z kolei drugi rodzaj szczęścia człowiek może osiągnąć w tym życiu⁶.

Skoro istnieją dwa rodzaje szczęścia, to wyróżnia się dwojaki cel ostateczny – szczęście utożsamione z Bogiem oraz szczęście ludzkie⁷. To, co w rozważaniach Pawła na temat szczęścia jest najbardziej interesujące, to zwrócenie uwagi na fakt, że ludzkie szczęście jest, po pierwsze, owocem działań ludzkich (*et sic felicitas est ultimus finis inter operationes humanae*⁸), a po drugie, przyczyną szczęścia człowieka jest on sam⁹. Paweł wyraźnie wskazuje, że „szczęśliwość pochodzi od przyczyny ludzkiej, nie zaś od boskiej, ponieważ nikt nie doświadcza otrzymywania szczęścia od Boga, lecz od działań cnotliwych”¹⁰.

Sformułowane przez Pawła argumenty przytaczane w części *contra* odnoszą się, po pierwsze, do stanowiska Tomasza z Akwinu, według którego nie jest możliwe, aby człowiek w oparciu o własne naturalne wysiłki mógł osiągnąć szczęśliwość doskonałą. Szczęśliwość zawiera się w wizji boskiej istoty, relacjonuje Paweł, ale nie jest możliwe posiadanie takiej

wizji¹¹. Po drugie zaś, Paweł przywołuje arystotelesowską zasadę, zgodnie z którą człowiek nie może sam siebie uszczęśliwić, ponieważ – jak Stagiryta stwierdza w IX księdze *Metafizyki* – nic samo nie może zredukować siebie z możliwości do aktu¹².

W odpowiedzi Paweł za Burydanem wyjaśnia, że jakaś rzecz posiadająca doskonałość przy braku czynników przeszkadzających może uczynić siebie doskonałym w drugiej doskonałości. Paweł podaje przykład spoczywającego, który przy braku czynników przeszkadzających może unieść się w górę, czyli wprawić w ruch – i tak porusza się ku drugiej doskonałości. Podobnie dusza może doskonalić się ku drugiej doskonałości poprzez działania¹³. Celem ilustracji swojej koncepcji duszy wprawiającej samą siebie w ruch i samą siebie uszczęśliwiającej Paweł przypominając historię ewangelicznego „dobrego łotra”, który umierając na krzyżu dokonał skruchy, dokonał wyboru dobra i dzięki temu dostał zbawienia¹⁴. Zdaniem krakowskiego profesora łotr osiągnął szczęście, nie posiadając żadnej z cnot oraz nie mając wykształconych dyspozycji. O ile dla Arystotelesa działanie cnotliwe musi być poprzedzone trwałą dyspozycją etyczną oraz dyskursywnym namysłem¹⁵, o tyle dla Pawła przykład dobrego łotra wskazuje na możliwość bezpośredniego

⁶Tamże.

⁷„[...] duplex ponitur ultimus finis hominis: quidam extrinsecus, ut Deus cui appetit assimilari, alius intrinsecus”. BJ 720, k. 11v., cyt. za: J. Rebeta, dz. cyt., s. 169.

⁸Tamże.

⁹„Felicitas est a causa humana, igitur non divina, quia nullus experitur se recepisse felicitatem a Deo se, sed vere a virtuosis operationibus”. BJ 741, f. 52v.

¹⁰Tamże.

¹¹„Item sic sequitur, quod homo per sua naturalia posset acquirere felicitatem perfectam per sanctum Thomam, qui dicit, quod impossibile. Et ratione sic: Felicitas consistit in visione divinae essentiae, modo impossibile est nos habere hic visionem divinam”. BJ 741, f. 52vb.

¹²„Homo non potest seipsum felicitare, igitur felicitas non est a causa humana, quia nihil reducit se de potentia ad actum”. Tamże.

¹³„Secundum Buridanum, quod aliquid existens perfectum prima perfectione remoto impedimento, potest se facere perfectum secunda perfectione, (verbi gratia) sic quiescens sursum, potest se movere deorsum remoto impedimento; et sic remoto impedimento movet se secunda perfectione, scilicet animam et sic seipsum se perficere secunda perfectione per operationes”. BJ 741, f. 53ra.

¹⁴Łk 23, 39-43.

¹⁵Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, 1139a 30, przełożyła, opracowała i wstępem poprzedziła D. Gromska, Warszawa 1982, s. 208.

wyboru dobra, a tym samym osiągnięcia szczęścia. Paweł co prawda przyznaje rację Arystotelesowi, że działania wynikające z cnoty są trwalsze, lecz wykształcenie sprawności, ze względu na które człowiek działa, nie jest koniecznym warunkiem cnotliwego postępowania. Człowiek może być szczęśliwy, nawet człowiek samotny, a taki nie posiada cnot¹⁶.

Jak Arystoteles dowodził, że człowiek nie może sam siebie uszczęśliwić, ponieważ nic samo nie może zredukować siebie z możliwości do aktu, tak Paweł sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu, uzasadniając, że dusza nie jest czystą możliwością, lecz *potentia activa*¹⁷. To dzięki aktywnej możliwości duszy, łotr, nie po-

siadając etycznych dyspozycji, mógł osiągnąć szczęście. W konsekwencji ostateczną przyczyną działań (także prowadzących do szczęścia) człowieka jest on sam. Pamiętając, że *potentia activa* jest sferą, którą człowiek dzieli wraz z Bogiem, należałoby wskazać, że podobne intuicje w kwestii ludzkiego działania zdradzał Stanisław ze Skarbimierza, który w jednym ze swoich kazań wskazywał na oczyszczające działania prawa naturalnego, które jest odbiciem Boga w sercu¹⁸, dzięki czemu człowiek może postąpić cnotliwie i bez pośrednictwa trwałych dyspozycji osiągnąć szczęście.

¹⁶Warunkiem nabywania cnot jest życie w społeczności. Por. J. Rebeta, dz. cyt., s. 77.

¹⁷Por. J. B. Korolec, *Filozofia moralna Jana Burydana. Paryski wzór krakowskich dysput z zakresu „Etyki” w pierwszej połowie XV wieku*, Wrocław–Kraków–Warszawa–Gdańsk 1973, s. 133.

¹⁸„In carnali quippe commercio rationis saepitur intuitus et sic ignorantis seminatur, libido nutritur et sic iracundia propagatur, voluptas extenditur et sic concupiscentia membra singula venenatur. Ex quibus lex naturae surgit, fomes peccati, languor naturae, pabulum mortis, sine quo nemo communiter nascitur nemo moritur, quoniam etsi transit reatu, remanet tamen actu”. Stanisław ze Skarbimierza, *Sermones sapientiales*, t. II, red. B. Chmielowska, Warszawa 1979, s. 354.